KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Marca. — Rok 1837. Wtorek. № 64. Dziś, Ś. Tomasz z Ak: — Jutro, Ś. Jan B: Wsch: sł: g. 6, min: 27, zach: g. 5, m. 33.

Ogłoszono postanowienie Rady Administracyjnej wydane d. 19/31 Stycz: r. b., że wprowadzanie z zagranicy Plecionek słomkowych które z mocy postanowienia tejże Rady z d. 27 Kwietnia 1830 r. dotąd iedynie za licencjami, na rzecz szczególnych Przedsiębierców fabryk było dozwalane, niniejszem w ogólności Rada na rzecz tutejszych fabryk Kapeluszy słomkowych bezwarunkowo wprowadzać dozwala, za opłatą cła po złp. 20 od funta plecionki. — Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszedł 13ty poszyt dzieła *Gospodarstwo wiejskie*, obejmuiące wszystkie gałęzie przemysłu rolniczego, teoryczno-praktycznie wyłożone, *przez Michała Oczapowskiego*. Poszyt ten zawiera: *uprawę roślin fabrycznych i handlowych*: (*Buraków* dla fabrykacji cukru; *Cykoiji* etc.) Następuiący poszyt iuż iest pod prassą i wkrótce wyjdzie. Prenumerata przyjmuie się ieszcze na 16 poszytów, w Warszawie złp. 33; na prowincji po wszystkich Pocztamtach i Stacjach pocztowych złp. 36, bez żadnej opłaty portorji. — Zeszyt II. *Zasad Fizyki*, iuż opuścił prassę drukarską, i rozesłany został Osobom, od których na niego prenumerata złożoną została. Przy odbieraniu tego zeszytu, składa się prenumerata na zeszyt III, który w sobie naukę o *Swietle* obejmować będzie. *Radwański*. — Cośmy donieśli o talencie JPani *Kreszini* po iej pierwszym Koncercie danym w sali Ratusza, byłoby powtórzeniem donosząc o wykonaniu wczorajszego. Tyle zaiste byli na pierwszym Koncercie słuchacze zadowoleni, iż ich pochwały rozniosły się po wszystkich domach tutejszej stolicy, a to stało się przyczyną iż mimo bardzo znacznie podwyższonej ceny większej połowy biletów, przybyło wczoraj do wielkiego Teatru 1,300 słuchaczów. Po ukończeniu, Artystka została przywołaną. JPanowie *Szczurowski* i *Szalkiewicz* swemi talentami przyczynili się do przyiemności ogółu. — Młoda Wirtuozka JPanna *Robena Ann Lajdlaw* Angielka, Pjanistka Jej Królewiczowskiej Mości Xżnej *Kumberland*, iuż przybyła do Warszawy, i wkrótce da Koncert. — (Ar. nad.) Wczorajsze doniesienie zapowiedziało nam na dziś scenę z opery *Norma*. Panna *Karl* w zagranicznych dziennikach nazywaną bywa *śpiewaczką Normy*, i ostatnim razem dostatecznie dowiodła słuszność nazwiska. Piszący widział za granicą operę *Anna Bolena* Donizetego, którego muzyka bardzo się różni od muzyki Belliniego, lecz niemniej iest effektową; spodziewać się należy, że wieczór dzisiejszy tak będzie interesuiący iak i Sobotni; żałować tylko wypada że Śpiewaczka wkrótce wyieżdża, i dziś po raz przedostatni wystąpi. — Chociaż tak liczne było wczoraj zgromadzenie w wielkim Teatrze, przecież teatr Rozmaitości miał dosyć słuchaczy; po *Janie* przywołani: JP. *Jasiński*, JPanna *Złotaszewska* i JP. *Baraniecki*; a po 13tem przedstawieniu *Nowego roku* również zadowolona Publiczność przywołała wszystkich Artystów, zaś oddzielnie JPannę *Werowskę*, tudzież JPP. *Panczykowskiego* i *Jasińskiego*.

Z Petersburga 15/27 Lutego. — Z powodu zgonu byłego Króla Szwedzkiego *Gustawa-Adolfa*, N. CESARZ Jmć rozkazał przywdziać u Dworu żałobę na 3 tygodnie, ze zwykłemi podziałami, zaczynaiąc od dnia 9go b. m. — Mianowany kawalerem orderu S. Stanisława 2 kla:, Radca Stanu, starszy urzędnik III oddziału przybocznej J. C. Mości kancellarji, *Jlliczewski*. — Ukazy CESARSKIE do Rządzącego Senatu. Z powodu iż morze Azowskie ogłoszone iest za praktyczne, straż pograniczna, na iego brzegach rozłożona, zostaie zdję-

ta, a natomiast ustanawia się nadbrzeżny dozor, złożony z 16tu postów. — Dotychczasowy oddział Petersburskiej Medyczno-Chirurgicznej Akademji w Moskwie, wyniesiony zostaie na stopień Akademji, z nazwaniem CESARSKIEJ Moskiewskiej Medyczno-chirurgicznej, i ma odtąd mieć oddzielnego Prezesa i zarząd, który, nie zależąc już od Petersburskiej Akademji, będzie zostawał w bezpośrednich stosunkach z Ministerstwem spraw wewn:. — Starszy Sekretarz kancellarji Ministra, Jan *Giezeliński*, mianowany Wice-Gubernatorem Witebskim. (T. P.)

Niemcy. — Ciało dyplomatyczne w *Mnichowie* doznało smutnego ciosu przez śmierć Cesarsko-Rossyjskiego Posła i pełnomocnego Ministra Xięcia Grzegorza *Gagarina*, nastąpioną w iego 56 roku życia po długiej i dotkliwej chorobie. Nieboszczyk szczególniej był szacowany przez swój łagodny i miły sposób postępowania. — Donoszą z *Rzymu*, iż w ostatnich dniach karnawału miały tam wybuchnąć niespokojności, które iednak zostały prędko przytłumione.

Francja. — Obrońcami Jenerała *Rini* przed sądem woiennym w Marsylji, będą Panowie *Filip Djupę* i *Klapje*. — *Gazeta sądowa* donosi, że *Sażet* po długiem i upornem milczeniu, nareszcie uczyniła ważne zeznania. Utrzymuie ona podobnież, że *Szampjon* lubo zapaleniec, iednak sam pewno nie ułożył swoiego zamiaru. Prócz *Zanwjera* aresztowano ieszcze 3 osoby w tej sprawie zawikłane, to iest: nieiakiego *Marrjais*, *Laflera*, i ślusarza *Michała Awjot*. — Niektóre pisma francuzkie doradzaią teraz ieszcze większego ograniczenia wolności druku, z powodu że ostatni zamach *Szampjona* dostatecznym iest dowodem iak dalece umysły są niespokojne. *Dziennik sporów* nie iest tego zdania. — Bal dany u Prezesa Izby deputowanych d. 23 z. m., był iednym z najświetniejszych w ciągu tej zimy. Xiążęta *Orleanu* i *Nemur* byli na nim obecni, podobnież wszyscy Ministrowie, ciało dyplomatyczne, znaczna liczba deputowanych. Bawiono się do 4ej rano. — Mocą królewskiego rozporządzenia zakazano także noszenia kr..ic. — Historja rewolucji francuzkiej przez Pana *Tjer*, doszła 6go wydania. — Papiery na giełdzie paryzkiej, doznały nieiakiego uciśnienia, lubo niewiadomo z iakiej przyczyny.

Anglja. — Zapewniaią, że Xżę *Esterhazy* Poseł Austrjacki, tylko za urlopem wyiedzie na wiosnę, ale nie opuści na zawsze swoiego poselstwa. — *Tamiza* w d. 21 z. m. tak dalece przybrała, że mieszkańcy niższych okolic schronić się musieli. To wezbranie miało sprawić znaczne szkody. — Wiadomości z *Kalkuty* donoszą, iż mocą firmanu *Szacha Perskiego*, kupcy angiel: maią nadal używać tychże samych przywileiów, co Rossyjscy. — Doniesiono z *Ameryki* o odkryciu spisku w *Chili*, maiącego na celu obalenie Ministrów i pozbawienie Prezesa urzędu. — Dwór Londyński przywdział tygodniową żałobę po śmierci Wielkiego X. *Meklemburgsko-Szweryńskiego*. — Znany Baron *Haber* udziela w iednem z pism angiels: zdanie, iż wojna domowa w Hiszpanji nawet nie skończy się i ze śmiercią *Don Karola*, albowiem samo iego stronnictwo zawszeby walczyło za obronę praw swoich — Pszenica cokolwiek zdrożała na targach Angielskich; zaś interesy giełdy Londyńskiej ciągle są zatamowane.

Hiszpanja. — Sardyńskiemu brygowi *Manuel* odebrano ster w porcie *Algezyras* i przydano straż wojskową. Poseł Sardyński zaniósł w tej mierze protestacją. — Karliści dobrze użyli na swoią korzyść opieszałość swoich przeciwników. — *Fuentarabja* i *Irun* są tak mocno obwarowane, że Izabelliści musieliby stracić dużo wojska przy ich zdobyciu. — Piszą z *Ainkao*, że *Gomez* wraz z 11tu innemi officerami dnia 15 z. m. został rozstrzelany (?) — Ministrowie nie uznali awansów podanych przez *Esparterego*, dla tego że tenże Jenerał nie chciał odprawić *Alaisa*. — *Garcja* został uwolniony z warun-

kiem bezzwłocznego opuszczenia stolicy; miał iednak appelować do *Mendizabala* w tym przedmiocie. — Karliści zgromadzaią teraz swoie siły pod *Los Akros* w *Nawarze*, i tylko kilka batalionów zostawią pod *Bilbao*. — Deficyt *Gomeza* ma wynosić kilka miljonów realów. — Rząd Francuzki znowu niedozwala przewieść artyllerji z St. *Sebastjanu* przez ziemię Francuzką.

Rozmaitości. — Doktór w podeszłym wieku tak wytłumaczył, iakim sposobem doszedł starości; żyłem z dochodów moich recept, a sam żadnej nie używałem. — Tłusty Jegomość zachwycał się na paradyzie nad muzyką nowo wystawionej opery. „Nie wiesz Pan czasem, pyta go znaiomy sąsiad, kto iest kompozytorem tej sztuki?“ „Skąd mam o tem wiedzieć, odpowiada pasibrzuch, wiesz że mam krótki wzrok, iakże tak daleko wiedzieć czyia to kompozycja.“ — W prowincjonalnym teatrze, zachorowała pierwsza śpiewaczka, w iej miejscu występuie więc inna dość miernego talentu. Publiczność zaczyna sykać, a niezmięszana śpiewaczka przemawia w następuiących wyrazach: „Mościpanowie! sykacie na mnie, że nie umiem śpiewać, to bardzo słusznie; ale i to iest słusznem że gorzej śpiewam od *prima donny*, bo ia dostaię tylko 600 złotych płacy, a tamta aż 1600.“ Ta wielka prawda skłoniła słuchaczów do obsypania oklaskami drugiej śpiewaczki. — Dama paryzka ogłosiła w pismach 100 fran: nagrody za oddanie iej psa zaginionego; wkrótce potem taż ogłosiła nagrody 10 fran: za odprowadzenie iej zabłąkanego synka. To mi prawdziwa miłość macierzyńska! — Pocztyljon spadł z 3go piętra, i wywichnął sobie nogę. Obecny temu panicz rzekł flegmatycznie: „Znać że z poczty, bo się prędko *zexpedjował*.“ — Skazanemu zbrodniarzowi na stracenie, zostawiono wybór w rodzaiach śmierci. „Oto, powiada delikwent, wybrałbym sobie śmierć przez zgrzybiałość.“ — Bakałarz radził swoiemu uczniowi, co obnażoną miał głowę, aby przez ostrzyganie włosów ich rośnienie przyspieszył. „Ba, chłopczyna na to, ia mam taką naturę, że włosy mi nie rosną, Mama mi ie codziennie ucina, a iednakże to wcale nie pomaga.“ — Na ulicy spotkałem żebraka pogrążonego w nędzy; cicho około mnie przeszedł, nie wymówiwszy ani słowa o iałmużnę. Przeięty litością, zadaię mu pytanie: „Czemuż nie żebrzesz przyiacielu?“ Alboż nie dosyć powiedziałem! „Jak to, wszakżeś ani ust nie otworzył?“ O tak! Czyliż nie żebrzą dla mnie te nagie kości świecące z po za rozdartych łachmanów! czyliż nie żebrze to zapadłe oko, te wychudłe i znędzniałe lica, czyliż nie żebrze to drżenie całego mnie przejmuiące, czyliż nie żebrze ta siwa i obnażona głowa, czyliż nareszcie ten cały widok mego ubóstwa nie przemawia o litość! Wzruszony, udzieliłem sowite wsparcie biednemu starcowi. To była prawdziwa wymowa! — Wymuskany elegant najmuie w *Paryżu* fiiakra z Montmartr na ulicę S. Dyonizego, a przybywszy na oznaczone miejsce, daie woźnicy monetę 20 frankową do wydania reszty, lecz ten oświadcza że nie ma wcale drobnych, a zatem musi pójść zmienić. Oddala się więc z fiiakra, a wymuskany elegant nie czekaiąc rychło wróci, trzasnął biczem, i uciekł wraz z koniem i powozem. — Wierszokleta czytał Damie bardzo rozwlekłą poezją, a widząc, że Dama zasypia, pyta nareszcie: „Czy to panią nudzi?“ Nic nie szkodzi! czytaj Pan dalej. — *Hiszpan* zamieszkały we *Francji*, tak się raz odezwał: „Co to za głupi tutaj ludzie, iuż 30 lat u nich bawię, a ieszcze mnie nie rozumieią.“ — Piekarczyk przyszedł do kantoru loterji liczbowej stawić na numer 100. „Ale nie można, rzecze mu Kollektor, najwyższy numer iest 90.“ Ej co tam, bardzo prosi piekarczyk, niech to Pan dla mnie uczyni i da mi ten numer 100, to zawsze Pan od nas najlepszy chleb dostaniesz. — Szewc przyniósł kundmanowi za ciasne buty; ten więc ich nie przyjmuie. „Wszakże to najświeższa moda, szewc na to.“ To iest postęp czasu...“ „To bardzo dobrze, że czas postępuie,

i wszystko mi iedno czy w ciasnych czy w szerokich butach, ale ia to ręczę, że ani na krok bym nie postąpił w tych, któreś Pan teraz przyniósł.“

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Filozofow Jen: z Petersburga; Szulgin Jen: z Kielc; Brzewski Kac: Dziedzic z Strobowa; Jackowski Jan Dzie: z Głuchowa, Domaszewski Ant: Dzie: z Korzeniewa; Przechadzki Winc: Dzie: z Rusowa; Gojski Mac: Dzie: z Szczułkowa; Biedrzycki Tomasz Dzie: z Bronowic; Czarnowski Wiktor Dzie: z Waliszewa.

DONIESIENIA.

W znanej od lat kilkadziesiąt FABRYCE STRUN FIORENTYNIEGO na Krakowskiem Przedmieściu Nr 436, skład swój maiącego, polecaią prawdziwym znawcom świeże STRUNY najpierwszego gatunku, inne STRUNY w rozmaitych gatunkach i cenach iak zwykle, zaś dla Kupców hurtem biorących, po cenach fabrycznych.

MACIOR 250 i TRYKÓW 50 prawdziwych Merynosów za pomierną cenę z Owczarń Dóbr Wilkan w pobliskości Miasta Namslau w Szląsku, są do sprzedania. Maciory zacząwszy od 15 Maia r. b. po strzyży wełny są do zbycia; z tych 200 sztuk iest dopuszczonych do Tryków. Tryki zaś w każdym czasie z wełną mogą być sprzedanemi. Rodzaj całej Gromady pochodzący z prawdziwych Merynosów odznacza się obfitością i cienkością wełny, oraz zupełnem zdrowiem.

Młodzieniec który ukończył 4tą klassę, a życzy sobie wejść na UCZNIA do Apteki na Prowincji, może się zgłosić pod Nr 20, w Hotelu Słowiańskim lub wprost do Aptekarza w Płońsku.

WIOSKA o półtory mili od Warszawy, obok Piaseczna, iest do wydzierżawienia od Sgo Jana 1837 na lat kilka. Wiadomość w domu pod Nr 2239 na Nalewkach, w bramie po prawej ręce, codzień od 9 do 12 godziny z rana.

WYKI 40 korcy, korzec po zł: 18, częściowo lub razem do sprzedania w Dobrach Ołtarzewo, 2 mile od Warszawy, na trakcie Poznańskim.

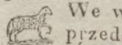


We Wsi Wyczułkach mila od Warszawy przy szose do Piaseczna, są SZMIGI do Wiatraków w liczbie 80, sprzedaią się poiedyńczo lecz ktoby sobie życzył nabyć dla spekulacji razem, taniej takowe nabyć może chociażby takowych razem niezabrał, może lat parę trzymać w zabezpieczonym miejscu pod dachem. Wiadomość i zgodę zawrzeć można z Panem Nienieskim Wójtem Gminy na miejscu.

W Mieście Obwodowem Włocławku, znajduie się do sprzedania ZABUDOWANIE dogodne na Gorzelnią i Browar, przyczem znajduie się także Woda wyborna do robienia Piwa. Wiadomość w Włocławku w handlu Sukiennym przy ulicy Toruńskiej.



W dobrach Belna pod Gostyninem, znajduie się 500 SKOPÓW rosłych, wysoko poprawnych, w latach od 3 do 5ciu, niemniej MACIOR o takiejże wełnie i latach sztuk 100, i TRYKÓW młodych pochodzących z rassy Goaffu Morgersen w Saxonji, (którego Owczarnia tak reputowaną iest) mała ilość; to wszystko sprzedane będzie po cenie umiarkowanej, lub po cenie odpowiedniej wartości każdego gatunku.



We wsi Gródek w Woie: Podlaskiem, iest do przedania 150 MACIOR i kilkanaście sztuk TRYKÓW z prawdziwych oryginalnych Merynosów; wiadomość na miejscu.

DONIESIENIA z BIURA INFORMACYJNEGO.

Nasienie KONICZYNY czerwonej zeszłorocznej, iest do sprzedania w Biurze Informacyjnem.

Żądane są DOBRA ó 5 lub 6 mil od Warszawy odległe, z których od 10 do 20,000 zł: rocznej dzierżawy opłacać wypadało.

O ćwierć mili od Miasta Zgierza w okolicy bardzo ludnej, wśród Miast Ozorkowa, Łodzi, Konstantynowa i wielu innych, iest do wynaięcia BROWAR piwny z wszelkiemi Apparatami, tak urządzony że woda sama rurami do kadzi dopływa. Browar ten leży wśród lasu prawie i nie należy iuż do Konsumpcji Miasta. Warunki dzierżawy są bardzo umiarkowane; dalszą wiadomość powziąść bedzie można u Właścicielki W. Kożuchowskiej w Zgierzu, lub w Biurze Informacyjnem.

Jest WIEŚ o 9 mil od Warszawy odległa w bliskości Pilicy, do odstąpienia z prawem odkupu lub na zastaw, wykładaiący swój kapitał, może być pewnym bardzo pięknego dochodu; dalszą wiadomość udzieli Biuro Informacyjne.

Wielmożna Kurpińska z domu Chociszewska, w własnym interessie raczy się zgłosić do Biura Informa:

W Dobrach Walenia 2 mile od Łowicza odległych, iest do sprzedania MŁYN na wodzie bardzo donośnej, z gruntami, łąkami i wszelkiem zabudowaniem, miejsce to szczególniej na fabrykę Hamerni lub Papierni stósowne. Tamże iest do sprzedania OGIER Tomes Tons z szlachetnej rassy Angielskiej i znany iuż z kursów, które odbywał w Anglji.

Dziś rano zimna stopni 9. Wczoraj w południe 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Pan domu.* *Estella.* 1szy raz ory: Kroto: z śpiewkami *Na iawie.*

TEATR DAWNY ROZMAITOŚCI. Dziś Sztukmistrze Angielscy; (wkrótce ukończą swe widowiska.)